

Za Redakcją odpowiedzialny
Stanisław Bronikowski w Poznaniu.

Admistracya, Ekspedycja i Biuro Redakcyi przy pla-
cu Wilhelmskim pod Nr. 15.

Dziennik Poznański
wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni
świętych.

Cena ogłoszeń (inzeratów):
od wiersza drobnego 1 str. 6 fen. — Reklam od
wiersza drobnego 3 str. 6 fen. (inl. Umowa).

Listy
do redakcyi, administracyi i ekspedycyi winny być
frankowane.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalna
wynosi w Poznaniu 2 tal. 15 sz., w podstwie, nie
miejscem 3 tal. 1 str. 3 fen., w Austrii 6 (głównie
we Francji 18 fr. w Anglii 4 tal. 15 sz., w Szwajc-
ryi 5 tal. 15 sz., w Danii 4 tal. 15 sz., w Niemczech
w Szwajcarii i Belgii 4 tal. 15 sz., w Turcji 18 sz., w Ame-
ryce 6 tal. 15 sz.

Przedpłata i ogłoszenia
przyjmują się w ekspedycji; przedpłata przyjmują
w monarchii pruskiej oraz w państwach dozwolą po-
stowego niemiecko-austriackich, należących jurysdyk-
cyjne. W innych krajach zaś tylko przez agentów,
za których pośrednictwem (sobacz niż) można także
przesłać ogłoszenia do eksped. Dzienn. Pozn.

Rękopisma
nadawane Redakcyi nie zwracają się i nie są one
zwrotne.

Agencye Dziennika Poznańskiego:

W Krakowie Józef Czech — W Paryżu Librairie du Luxembourg, Rue de Tournon No. 18, pułkownik Kaczowski, Rue du Faubourg Poissonnière 32. Havas, Lafitte, Bullier & Comp. Place de la Bourse No. 8. Publicité Uni-
verselle, agence d'annonces internationales, 100, Rue Richelieu. — W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Lipsku, Wiedniu i Bazylei: Haasenstein & Vogler. — W Berlinie Rudolf Mosse, Gr. Friedrichstrasse 60. A. R. te-
meyer, H. Albrecht Taubenstrasse 34. Internationale Annoncen-Expedition. „Invalidendank“ Behrenstr. 24 i Haack et Rabell, Friedrichstr. 68. — W Bremie: E. Schlotte. — W Lipsku: Eugeniusz Fort, Sachse & Comp. —
W Frankfurcie nad Menem Daube & Comp. — W Wrocławiu Daube, Haasenstein & Vogler i Mosse. — W Pleszewie: L. Zboralski.

Czas odnowić prenumeratę!
Prenumerata pozostaje też sama,
co dotąd!

POZNAŃ, 23 grudnia.

Przedlitawcy ministrowie korzystając z feryi par-
lamentarnych, obradują, jak zapewnia prasa wiedeń-
ska, bardzo pilnie nad wnioskami wyznaniowymi, jakie
bezwzględnie zostaną przedłożone Radzie państwa, sko-
ro zbierze się po feryach na zwykłe posiedzenie. —
Wnioski te noszą w języku urzędowym nazwę ustaw
uzupełniających owe luki, jakie powstały w skutek
wypowiedzenia konkordatu. Nie mniej przedłożonym
zostanie projekt zaprowadzenia obowiązkowych ślubów
cywilnych, które istnieją wprawdzie w Austrii, lecz nie
obowiązują, jak tego właśnie domagać się mają wni-
oski rządowe.

Na wczorajszym posiedzeniu Zgromadzenia naro-
dowego wiedeńskiego uchwalono odczytanie rozprawy
nad znaną interpelacją generała d'Almeida (żądającą
wyjaśnienia co do obsadzenia posady pła francuskiego
przy dworze włoskim) aż do ukończenia dyskusji
nad b. dżetem i ustawą odnoszącą się do nominacji
merów. Z wewnętrznych spraw francuskich zasługuje
na uwagę konwulsyjne wysilenie prawnicy, aby spowo-
dować rząd do wytoczenia procesu p. Gambecie. —
Univers poświęca tej sprawie dłuższy artykuł, w
którym usiłuje udowodnić, że były dyktator główny
był przyczyną kapitulacji Metz, tudzież innych klęsk
zgotowanych Francji wojną ostatnią.

Dziennik urzędowy ogłasza znowu nominacyą 4
nowych prefektów i wielu podprefektów, sekretarzy
generalnych w miejsce takich, którzy rządowi republi-
kańskiemu ponadto zdali się republikańskimi.

Ostatnie telegramy z pod Kartageny donoszą, że
powstańcy odrzucili ultimatum, w którym rząd hispań-
ski zażądał poddania się ich pod korzystać wielce
dla nich warunkami. — Skutkiem tego wojska repu-
blikkańskie rozpoczęły gwałtowny ogień przeciw miastu,
które gestami ciągle odpowiada strzałami. Spodziewa-
ne posilki już nadeszły wojskom rządowym.

Obok Kartageny sprawa „Virginusa“, zapomniana
na chwilę, poczyną zwracać na siebie znowu więcej uwagi.
Depesze waszyngtońskie z dnia wczorajszego potwier-
dzają wiadomość, że generałny prokurator Stanów Zjedn.
po zbadaniu całej sprawy oświadczył, że „Virginus“
nie miał prawa wywieszać bandery amerykańskiej a
czyniąc to dopuścił się karygodnego nadużycia. Tym
sposobem sprawa „Virginusa“ w nową wejdzie fazę,
rząd bowiem waszyngtoński dał bardzo wyraźnie do
rozumienia, że gotów poddać się każdej chwili wyni-
kom podobnego orzeczenia.

Z Carogrodu donoszą na drodze telegraficznej do
N. fr. Presse, że W. Porta wypowiedziała okólni-
kiem wszystkie zawarte z nią przez państwa europej-
skie traktaty handlowe. Minister spraw zagranicznych,
Rasid Pasza motywuje w rzeczonym okólniku ko-
nieczność podobnego kroku zmianą i przewrotami, jak-
ie w ostatnich latach nastąpiły na polu handlu i prze-
mysłu.

* Ks. Arcybiskup hr. Ledóchowski skaza-
nym został w dniu dzisiejszym przez tutejszą depu-
tacyą sądową dla spraw karnych na 9900 tal. grzy-
wien za powierzenie urzędów duchownych wbrew praw-
om majowym ks. ks. Stodolnickiemu, Steffenowi z So-
boty, Grzeszkiewiczowi z Niepartu, Goczowskiemu z
Poznania, Powalowskiemu z Łopienia, Sotyskiemu z
Mokronosa, Szajkowskiemu z Chobienic, Sobieskiemu
z Pszczewa, Raczkowskiemu z Kęblowa, Warmińskiemu

z Buku, i za posłanie ks. dziekanowi Pankau z Ino-
wrocławia, podczas grasującej tam cholery do pomocy
księży Szymańskiego i Motylewskiego bez uwadome-
nia o tém uprzednio naczelnego prezesa. Kary wię-
zienną nie substytuował tym razem sąd karze pienię-
żną, bo na maximum kary więzienną 2 lata, wedle
praw majowych, skazanym już jest ks. Arcybiskup.
Grzywny, na jakie ks. Arcybiskup dotąd skazany zo-
stał, przenoszą już 20,000 tal.

* Listy wyborcze do Izby handlowej tylk o do
dnia jutrzejszego włożenie w lokalu giełdy tutejszej
wyłożone będą. Ktoby więc z pp. przemysłowców i
kupców dotąd nie przekonał się, czy w nich jest za-
pisany, winien to bezzwzględnie uczynić, inaczej pra-
wo wyborcze z własnej winy utraci.

Gwiazdka.

Nadeszło znów owo Święto uprzywilejowa-
ne dzieci, owa uroczystość tak szczerze i ser-
decznie familijna, jednocząca starych i młodych
w radosnej i wesołej spółce u domowego ogni-
ska. Jeśli kto, to z pewnością germańskie ludy
poczuwają się do tradycyjnego obowiązku ob-
chodzenia wieczoru religijnego szczególną uro-
czystością. Londyn i Berlin są przedewszyst-
kiem stolicami europejskimi, w których owo
święto dzieci wychodzi niemal na narodowy ob-
chód, w których starzy na kilka godzin wili-
nego wieczora stają się sami dziećmi. Jak
Niemcy długie i szerokie, nie ma od pałacu do
chaty rodziny, która by nie stroiła wiliżnego
drzewka swym dzieciom, która by ich nie chcia-
ła uraczyć i ucieszyć, która by im nie wynagra-
dzała dobrej nauki i dobrego zachowania od-
powiednim możności majątkowej podarkiem. Sło-
wem, jest to w Niemczech dzień ogólnej radości
i narodo-rodzinnego Święta.

Nam odmówiono podobnej pociechy.
Smutny, jak niepodobnie od dawnych cza-
sów, stan naszego kraju, smutne jego oblicze.
Liczymy w dniu dzisiejszym długi szereg lat
niedoli, rozpatrujemy się przy stole wiliżnej wie-
czerzy, kto ubył od zeszłego roku, przypomi-
namy sobie, że niegdyś było lepiej i weselej.
Radość panująca u ogniska domowego niemiec-
kiego zamienia się u nas raczej na sposobność
poważnych zastanowień i rozmyślań. Starsi nasi
nie stają się dziećmi, lecz przeciwnie, dzieci
stają się starszymi. Jeśli dzisiaj ojciec nie-
miecki może z radością w sercu cieszyć się wraz
z swym dzieckiem jego radością, jeśli wraz z
niem może rozglądać się w jego świecących za-
bawkach, w jego ilustrowanych wydaniach Schil-
lera czy Göthe'go, ma ojciec polski przeciwnie
obowiązek przypomnieć swemu synowi, że kiedy
równieży jego niemieccy się radują, on ma
powód myśleć i zastanawiać się nad przysz-
łością osobistą i narodową, że jak ów syn Mickie-
wiczowej Matki Polki winien hartować siły
ciała i umysłu do twardego boju życia, z któ-
rego ma wyjść człowiekiem i Polakiem.

Smutny i bolesny dzisiejszy nasz wieczór
wiliżny w wielkopolskim zwłaszcza zakątku.

— A jakże to?... A dla czego?... I cóż da-
lej?...
Była to w nim słabość, którą dziadek znał i która
razu pewnego znieśliła starego następujące do wnuka
powiedzieć wyraził:
— Ej! gdyby to lirnicy, toby ci oni narozpowia-
dali, że miałbyś tego po uszy...
— Lirnicy? dziadusi!... Gdzież się oni po-
dzieli?...
— Moskal ich wygubił...
— A toż czemu?...
— Bo gadali narodowi, o czémby Moskal chciał,
ażeby naród nie wiedział...
Iwaś dalej-że rozpytywał się, o czém mianowicie;
i pomyślał, że dziadkowi spokoju nie dawał, aż ten powiedział
mu:
— O swobodzie...
Iwaś wyraz „swoboda“ zastanowił i dziwnie gło-
bokie na niego wywarł wrażenie. Zachciało mu się
najprzód swobodę poznać ze strony teoretycznej, jeżeli
się tak wolno wyrazić, mówiąc o poznaniu chłopieckim.
— Co to swoboda?
Dziadek mu na to:
— Patrz na ptaka w powietrzu... Ot i swo-
boda... Leci, gdzie mu się spodoba...
— Ależ tak z ludźmi być nie może.
— Tak bywało.
— Kiedyż to? zapytał chłopiec skwapliwie.
— Za dziadów ta ojców naszych, za Polaczy...
Człek bywał sędzi, gdzie chciał, i ośiadał, gdzie mu
się spodobało. Ja sam zapamiętam jeszcze słobody...

Zywiolowi naszemu wypowiedziana stano-
wco wojna zagłady.

Język nasz ojczysty wypędzony ze szkoły
publicznej; dzieci nasze skazane zapomnieć go,
nie znać narodowych dziejów i narodowej lite-
raty, zastąpić pamięć Chrobrych i Czarnieckich
postaciami Fryderyków i Blücherów, imiona Ko-
chanowskich i Mickiewiczów zaznawaniem z
Klopstockiem lub Lessingiem, święcić jako try-
umfy własne uroczystości zwycięstw odnoszo-
nych przeciw sobie.

Kapłan polski, owa postać zrosła z życiem
i tradycjami narodu polskiego, zagrożony i za-
chwany w swej przyszłości. Stoją po za nim
w odwodzie groźne prawa czyniące zależnym je-
go istnienie i urzędowanie od łaski nieswoich.
Tam gdzie jest, patrzy się nań z żalem i bólem
w niepewności, kto ich zastąpi i czy ich zastę-
pi, gdy dzisiejszych zabraknie.

Nauka własnej wiary wyparta ze szkoły
naszej lub skazana przedstawiać się pojęciu
młodocianego umysłu w szacie obcego języka.
Ojciec nasz polski zamienia się dla dzieci na-
szych na niemieckiego Vaterunser, jeśli ma być
głośno odmawiany. Smutna terażniejszość, smu-
tniejsza jeszcze przyszłość dzieci naszych we-
dług tego, co im potęga ludzka gotuje a co,
czy Opatrzność odwróci, rozum ludzki przeni-
knąć nie zdolny. Ojcowie dzieci niemieckich,
bohaterów dzisiejszego wieczora, uczynili zaiste
wszystko, by wieczera wiliżna dzieci polskich
nie była wesoła! Wyroki zagłady ogłaszane nam
kolejną drogą reskryptów czy zakazów ministry-
alnych nie wywołują współczucia, lecz przeciwnie
objawy zadowolenia ze strony tego familij-
nego par excellence narodu. Zgotowano nam
wszystko ku bólowi i smutkowi, nie ku radości
i weselu w dniu tym, przeznaczonym weselu i
radości.

Cóż nam pozostaje?
To, co zawsze w dniach pamiętek narodo-
wych, w dniach Świąt kościelnych zrosłych z
życiem i zwyczajami narodowymi czynić należy.
Przypomnijmy dzieciom naszym, że nastały
czasy, w których dla tego, że nam wzbroniono
być Polakami, jest tém większy obowiązek po-
zostania nimi, wytrwania przy sztandarze, któ-
ry nam wydrzeć usiłują.

Przypomnijmy im, że pierwszym warunkiem
dobrego Polaka jest być uczciwym człowiekiem,
że zamiłowanie nauki w narodzie naszym, po-
trzebującym tyle światła, by stanąć z innemi
na równi, że zamiłowanie w szczególności nauki
języka i dziejów ojczystych w chwili, w której
nad zagładą ich systematycznie pracują, — jest
koniecznością, bez której, jeśli żyć mamy, obyć
się nie możemy. — Niech wieczór wiliżny,
choćby bez oświeconego jaskrawo drzewka, przy-
niesie dzieciom polskim w darze książki po-
święcone dziejom ojczystym, niech im przynie-
sie w podarku coraz bardziej niestety wśród
młodzieży naszej zapomniane płody naszych
mistrzów słowa.

Niechaj dalej pałac, dwór, plebania pamię-
tają o warsztacie i chacie. Dziecko polskie
warsztatu i chaty, skazane najdotkliwiej na
germanizacyjną działalność szkoły, na jej wy-
narodowiającą robotę. Ginie tu i ma zginąć

Odbywało się powinność; ta, co to powinność!...
ażes a największej dwadzieści lat na rok, a zresztą wo-
ła twoja... Przyszedł Moskal a z nim i do gruntu
przypisali i pańszczyzna nastąpiła... Przypisywali to
i wówczas, ale chciało się tobie przypisu trzymać, trzy-
małeś, nie... szedłeś na Zaporozie lub też do świętego
Jura, zapisywałeś się w legiest i nie miał do ciebie
prawa nikt, tylko Bóg sam.

— Taj była swoboda... — rzekł Iwaś w zamy-
śleniu.

— Dziwo! podchwycił starzec. Nie było jak tyl-
ko naród i Lachy i dla tego szło jakoś narodowi z La-
chami... raz się bili, znow się godzili i przecie ła-
dzili...

— Nu, a tenże legiest?

— Stał otwarty, ta go gdzieś sprzątnęli. Gdzieś
on jest, ale schowany.

— Ktoś o nim wiedzieć musi.

— Wiedzą... Lachy i Moskal. Gdyby nie Mo-
skali, toby go Lachy sami wystawili z obawy przed
narodem.

— Licho przyniosło Moskale przekłętęgo.

Na rozmowy podobne Iwaś był takomy i łakom-
stwo swoje zaspakajał w sposób dorywczy, który przy-
nosił mu do głowy wiadomości różne w urywkach i w
przekręceniu, do serca pragnienie swobody, nie ujęte
w żadną formułę wyraża. Pragnął być czemś, na
kształt ptaka. We względzie tym, w duszy jego, niby
w zwierciadła przezroczu, odbijała się dusza Ukrainy
całej, wzdychającej do swobody a nie mającej o tako-
wój świadomości dokładnej. Póki lirnicy istnieli, to

myśl, ginie i ma zginąć słowo polskie. Jesliby
tu słowo i myśl polska zginęły, — usunęłaby
się nam podstawa bytu, wierzech narodowy ru-
naby bez nadziei zmartwychpowstania, pozba-
wiony fundamentów. Starajmy się więc ocalić
warsztat i chatę; nie rozbudzajmy w nich szko-
dliwych, jak trawiąca gorączka, namietności par-
tyjnych i politycznych, ale rozbudzajmy i pie-
legnujmy w nich zdrową i pożywną myśl na-
rodową. Znajomość pierwszjej lepszej bajki Kra-
sickiego, wiadomość o Mieczysławie, Dąbrowce
i Chrobrym ma tu stokroć więcej wartości od
owych szermierek polityczno-agitacyjnych, w
których lud nasz odgrywa rolę bezwiednich
cyfr a uczy się, nie znając rzeczy, niezrozu-
miałych mu namietności politycznych.

Niechaj więc pałac, dwór i plebania darzą
w dzisiejszy wieczór warsztat i chatę książeczką
polską, książeczką „o polskich dziejach“, kszą-
żeczką „o polskim piśmiennictwie“, książeczką
„z polskimi wierszami“. Będzie to najskute-
czniejszy antydot przeciw zgubnemu systemowi,
— który z dziecka polskiego chce wychować
Niemca.

Otóż myśli i uwagi nasuwające się przy
sposobności dzisiejszego wieczoru. Niechaj bę-
dzie, jak zawsze, Świętem narodowem, niechaj
gwiazdka przyswieca pociechę rodzicom, na-
dzieją dzieciom całej Polski!

Kontrolerowie katastru Stiemer w Topiach, Ans-
pach w Moradzie, Gross w Rastenburgu i Reuter w Ostro-
wie mianowani zostali inspektorami poborowymi.

Korespondencje Dziennika Poznańskiego.

Wrzesnia, 21 grudnia.
(Nieszczęśliwe koleje dozoru szkolnego. — Jakich to mamy te-
raz nauczycieli?)

Z pewnością rzadko gdzie przechodzi dozór szkolny
tak nieszczęśliwe koleje jak u nas, i rzecz przy tém
dziwna, że obrani obywatela na członków nigdy się
nie mogą podobać rejejcy, nie chcą potwierdzić ich
wyboru, bo ten tak, ten owak a trzeci wreszcie nie
nauczył się dobrze po niemiecku. Takim sposobem do
uzupełnienia dozoru szkolnego, składającego się u nas
z czterech członków, już trzeci z kolei na dzień 30 b.
m. wyznaczono termin i jeszcze wątpliwe należy, czy się
na nim zupełnie ukończy sprawa, bo może wybrani
członkowie znowu nie przypadną rejejcy do smaku —
może odpowiedź znow brzmieć będzie: „Non possumus.“
Na wzmiankowanym terminie nastąpi wybór dwóch
członków w miejsce przez rejejcy nie potwierdzonych
ks. dr. S. i budowniczego p. S. Przyczyna nie po-
twierdzenia pierwszego jest nam nieznana, lecz wybór
nowego członka w miejsce drugiego nie może się
wcale pogodzić ze zdrowym rozsądkiem człowieka, bo
przecież wiemy o tém, że rejejcy potwierdziła p. bu-
downiczego S. na członka dozoru szkolnego, że dalej
jako taki na trzy lata jest obrany, i pytamy się zatem,
dla czego już teraz — już w pierwszym roku jego ur-
zędowania ma być wybranym nowy członek? Aby
odpowiedzi tej zadostę uczynić, musimy się cofnąć
w tył aż do tegorocznego sedanjafaju. Otóż zachciało
się w dniu tym inspektorowi szkolnemu p. H., aby
dzieci nasze wraz z niemieckimi i żydowskimi poszły
na przechadzkę, aby wzięły udział w jubelfestie, aby
gmach szkolny był wieczorem illuminowanym i t. d.

ci za pomocą dum i kasek utrzymywali w stanie ży-
wym tradycyą kozaczyzny. Gdy ich nie stało, trady-
cyja zamierała poczynają, przechodząc się jedynie w
postaci wspomnień o wspomnieniach w ustach starych
ludzi. Zamierała jednak, nie czerpiąc zasilku w stó-
sunkach nowych. Zaporozie, Sicz straciły racę bytu
i odbijały się jeno w szczątkach, w łachmanach, na
których czas napisy zacierał. Można je było wskrze-
sić jeszcze, lecz tylko jako hasła, mile brzmiające w u-
szech ludu, który nie rozumiał hasł ducha czasu, do
którego wszakże pragnieniem się garnał.

V.

Wielkanoc r. 1853 nie przemigła bez wywarcia
wrażenia silnego na umysł taki jak Iwaś. Chodził
z gromadą na podwórza dworskie i po powrocie ztam-
tąd znajdował się w gronie gości, gospodarzy wiekiem
najstarszych i najpoważniejszych ze wsi okolicznych,
którzy do starego Hryhorya na momencie zaszli. Za-
szli na momecik a przesiadali do wieczora. Zawią-
zała się rozmowa, od której oderwać się nie było mo-
żna a prztem stara Oksana i Nastia nie byłyby pu-
ściły gości drogich bez ofiarowania im tego „czem chata
bogata“. Zastawili dla nich najprzód Śwignę, którem
popołudniowali.

Wieśniak ukraiński posila się cztery razy na dzień:
rano między ósmą a dziewiątą je obiad, w południe
południuje, nad wieczorem podwieczorkuje, wieczo-
rem zaś zasiada do wieczery. Na obiad i na wiecze-
rę ma strawę ciepłą, połudenek i podwieczorek zbywa

Hryhor Serdeczny.
POWIEŚĆ
przez
T. T. J. . .

(Ciąg dalszy. Zobacz nr. 287, 288, 290, 291, 292, 293 i 294.)

Parobkom w latach jego swawola w głowie. U-
czuwszy, jak to powiadają, bożą wolę w sobie, nie my-
ślał o czém inném jeno o tém, żeby młodyce zaczy-
niać i z dziewczętami się gzić. Śmiechy, chichy, zale-
canki, schadzki po zapłotkach, figle po burzanach,
zasadzki na przełazach, zmozy przy krynicy, pere-
werty na wieczornicach: trzeba im co prędzej żony na
łeb rzucić, ażeby, brzo! Boże! wsi nie wyrzuciłi noga-
mi do góry. Iwaś nie zadawał kłopotu najmniejszego.
Na dziewczęta z daleka spoglądał, a jeżeli do ludzi się
garnął, wiecześnie nie unikał i od karczmy nie stronił,
to dla tego, że spodziewał się coś usłyszeć. Na to był
on łakomy. Na opowiadania wszelkie słuch wyteżał
i duszę je, zdaje się, chłonał. I dopytywał się:

Walne zebranie Towarzystwa Pomocy Naukowej powiatu bukowskiego odbędzie się w **Opalenicy** w obozynie p. Witańskiego dnia **29 bm.** o godzinie 11 przed południem, — na które niniejszym uprzejmie zaprasza **Komitet.** (6859)

W antykwarium Tygodnika Wielkopolskiego nabyć można następujących dzieł:
Kajetanowicz X. Hier. Kazanie o siedmiu boleściach Matki Najświętszej. Poznań. 24 sgr.
Falkenstein Karl. Thaddaeus Kosciuszko nach s. öffentl. u. häusl. Leben gesch. 11 Aufl. 1834 Lpz. opr.
Kurzwel Edouard. officier polonais. Idee de la Republique de Pologne et son état actuel. 1840. Paris. 15 sgr.
Libelta Pism pomniejszych tom I i II opr. za 25 sgr.
Wielogłowski Emigracja polska 20 sgr.
Czarliński X. Bonaw. Wizerunek X. Józefa katolickiego t. j. Kazanie na pogrzebie J. O. X. J. M. Janusza Korbuta na Złazach Wiśniewskich, Kon. Kor. Krzemien. Starosty. 1837 Lublin. 1 tal. 15 sgr.
Odettey. Paryż, 1860, w drukarni L. Martinet'a. 6 sgr.
Malinowski mieszane, uważane według zasad Kościoła Rzymsko-Katolickiego. 1839, Lipsk. 5 sgr.
Zaleski Bohdan. Poezye. 1841, Paryż. 20 sgr.
Pruszczyk P. H. Klejnoty stołeczne miasta **Krakowa**, albo Kościół i co w nich jest widzenia godnego i znacznego. 1861, Kraków. 25 sgr.
Belza Wl. Zamek Grójceński. 5 sgr.
Zielkowski X. Mowa żałobna na pogrzebie serca s. p. X. Leona Prusinskiego 1865 r. Gniezno. 5 sgr.
Dembołcki X. Wojciech. Pamiętniki o **Lissowczykach** czyli przeważnie Elżarow polskich r. 1619—1623. opr. 1 tal. 5 sgr.
Św. Wita życie, przez Przyjaciela Dzieci 1854, Gniezno. 6 sgr.
Wiarus księga **Prusinskiego**, 1849—1850 opr. 15 talarów.
Wielkopolski wyd. przez ks. **Prusinskiego** 1848—1850. Zbiór kompletny. 15 talarów.
Pielgrzym polski, pismo polityczne i literackie. 1833. Paryż. 2 tal. 10 sgr.
Ciceronis Orationum Tomi duo — edit. Sturm. 1551, Basileae. 15 sgr.
— Reden, gegen Catilina. 1835, Stuttgart. 3 sgr.
Meister Chr. Fr. G. Principia Juris criminalis Germaniae communis auctoritatem usibus destinata. III edit. 1767, Gwett. — acc. Kayser Carl V. Feindliche Halsgerichts-Ordnung. ibid. 15 sgr.
Fabriel Stephani. Sacrae conciones in S. Prophetarum quos minores vocant 1641, Bernae, in fol. 15 sgr.

Co dopiero wyszło i polecamy: (6865)
Ś. Aniela Merici, założycielka zakonu św. Urszuli. Z ryciną, 8-ka. 317 stron. Cena 22½ sgr.
M. Leitgeber i Sp.
Gotowe ubiory męskie, paletoty, czapki, bieliznę, kaptany, krawatki, futra itp. poleca po cenach przystępnych oraz przyjmuje wszelkie obstarunki (5920)
J. Urbankiewicz, Berlińska ulica Nr. 32 w Poznaniu.

Znacznie taniej niż na urzędach pocztowych, a równie regularnie dostarczamy pisma czasowe. — Mianowicie polecamy:
BIBLIOTEKA ROMANÓW I POWIEŚCI. Czwierć. 1 t. 15 sgr., z fr. przes. 1 t. 22½ sgr.
BIBLIOTEKA WARSZAWSKA półrocznie 5 tal.
BLUSZCZ ćwierćrocznie 1 tal. 20 sgr., z fr. przesyłką 1 tal. 27½ sgr.
DZIENNIK MÓD Krakowski ćwierćrocznie 1 tal. 10 sgr., z kolorowan. rycinami 2 tal.
DIABEL ćwierćrocznie 25 sgr.
DRE. Pismo święte ilustrowane, kwartalnie 6 zeszytów, cena zeszytu 15 sgr. czyli ćwierćrocznie 3 tal.
KŁOSY ćwierćrocznie 2 tal. 15 sgr.
KOLCE ćwierćrocznie 1 tal. 15 sgr.
KACZKOWSKI dzieła, wydanie zupełne w 12 tomach. Cena za tom 2 tal., dla abonentów Tyg. ilustr. lub Wiedowa za 2 tomy 2 tal. 7½ sgr.
KRASZEWSKIEGO ZBIÓR PISM ćwierćrocznie 5 tomów 2 tal., dla dawnych prenumeratorów tylko 1 tal. 6 sgr. 6 fen.
KRONIKA RODZINNA ćwierćrocznie 1 tal. 10 sgr.
KUKYER ŚWIĄTECZNY ćwierćrocznie 1 tal. 5 sgr.
MUCHA ćwierćrocznie 1 tal.
MATEJKA ALBUM wielkie folio ze 150 rycinami. Prenumerata na całość dla abonujących Kłosy, Bluszczy lub Wiedow tylko 7 tal. 15 sgr. (zamiast 15 tal.)
MUZEM SZTUKI EUROPEJSKIEJ ćwierćrocznie 1 tal. 5 sgr.
NIWA. Dwiutygodnik naukowy i literacki. Czwierćrocznie 1 tal. 20 sgr., z franco przesyłką 2 tal.
OGNIKO DOMOWE ćwierćrocznie 1 tal. 10 sgr., z przesyłką 1 tal. 20 sgr.
OPIEKUN DOMOWY ćwierćrocznie 1 tal. 10 sgr.
PRZEGŁAD POLSKI ćwierćrocznie 2 tal., z przesyłką 2 tal. 7½ sgr.
PRZEGŁAD TYGODNIOWY ćwierćrocznie 2 tal.
PRZYJACIEL DZIECI (Warszawski) ćwierćrocznie 1 tal.
PRZYRODA I PRZEMYSŁ ćwierćrocznie 2 tal.
STRZECHA zeszyt 10 sgr., z przesyłką 11 sgr.
ŚWIAT MUZYKALNY co 10 dni zeszyt zawierający 4—5 najnowszych kompozycji na fortepian. Rocznie 4 tal.
TYGODNIK ILLUSTROWANY ćwierćrocznie 2 tal. 10 sgr., z przesyłką 2 tal. 20 sgr.
TYGODNIK ROLNICZY ćwierćrocznie 1 tal. 15 sgr., z przesyłką 1 tal. 20 sgr.
TYGODNIK MÓD ćwierćrocznie 2 tal., z franco przesyłką 2 tal. 7½ sgr.
TYGODNIK ROMANÓW I POWIEŚCI ćwierćrocznie 1 tal.
TYGODNIK WIELKOPOLSKI ćwierćrocznie 1 tal.
WEDROWIEC ćwierćrocznie 1 tal. 20 sgr.
ZIEMIANKI ćwierćrocznie 1 tal.

Mieczysław Leitgeber i Spółka.
Nakładem **Tygodnika Wielkopolskiego** wyszła rozprawa
Dra Józefa Descours de Tournoy
Zadania filozofii
w naszych czasach
i jest do nabycia we wszystkich księgarniach po cenie 2 złp.
Centralne Biuro rekomendacyjne w Poznaniu, Szkółna ulica Nr. 4. — Biuro umieszcza gubernantki, reprezentantki domu, bony, — gubernatorów, gospodarzy, kupców, fabrykantów, maszynistów itd.
[5552] **KAZIMIERZ NEUMAN.**

Vin de Bugeaud

TONI-NUTRITIF
AU QUINQUINA et AU CACAO COMBINÉS.
Najslawniejsi lekarze francuzcy i zagraniczni zalecają użycie wina Bugeaud polegającego na połączeniu *chiny i kakao* w słabościach pochodzących z **niedokrwiistości, w newralgiach różnych objawów, upławach, w przewoźnej bieguncie, osłabieniu płciowem i utracie nasienia, w krwiotokach bez uszkodzenia organizmu, w peryodzie adynamicznym po gorączkach tyfoidalnych, w słabościach skrobiuicznych i t. d.**
Nadaje się zwłaszcza w powrocie mozołnym do zdrowia dla kobiet delikatnych, dzieci wtyłych, starców osłabionych wiekiem i kalectwem. **L'Union Medicale, la Gazette des Hopitaux, l'Abeille medicale.** Towarzystwa lekarskie sprawdzili wyższość tego lekarstwa nad wszystkimi środkami tonicznymi.
Unikać należy fałszerstwa i naśladownictwa.
Skład główny do sprzedaży hurtowej w Paryżu w aptece P. Lebeault, 53, rue de Réaumur; **w Poznaniu w aptece P. Dra Mankiewicza.**

Księgarnia **Tygodnika Wielkopolskiego** poleca:
Mecherzyńskiego
Historia literatury polskiej dla młodzieży
za cenę 1 talara 6 sgr.
Siemińskiego
Wincenty Pol i jego poetyczne utwory
za 1 tal. 20 sgr.
Wasilewskiego Edm.
POEZYE
wydanie V-te za 1 tal. 10 sgr.
POEZYE
Ludwika Microslawskiego:
Szuja za 20 sgr.
Pugaczew za 10 sgr.
Żelazna Maryna za 20 sgr.
Bitwa Grochowska za 10 sgr.
Młodzieniec 16 letni, katolik, z potrzebami zdolnościami, poszukuje miejsca jako **uczeń**
w handlu mat. kol., winą lub podobnym w Poznaniu. Złak? powie wdowa **S. Fröhlich w Ujściu.** (6863)
Abiturjent, Polak, żyjący sobie przyjać miejsce guberniera w Kęstwie lub Królestwie od Nowego Roku. **Srem, poste rest. sub L. S.** (6837)
Codzienną świeżych andrutów dostać można u pani **Schoepke**, Podgórna ul. Nr. 2, I piętro. (6858)
W nowym domu Strzelecka ul. 13/14 są mieszkania o 4 pokojach do wynajęcia. (6137)
Dr. CHABLE, ulica Vivienne 36, w Paryżu.
DEPURATIF Syrop ten leczy **chro-**
du SANG rzęsty, liszaje, wyrzuty syfilistyczne, czyszczy krew.
POMADA przeciw liszajom i wyrazutom. (1855)
KAPIELE MINERALNE przeciw słabościom naskórnym.
SIROP Z CYTRY-
NIANU ŻELAZA leczy **gonoreje, u-**
PLUS DE traty, nasienia i **upławy białe.**
Dołączony jest prospekt w polskim języku. **W Poznaniu w aptece Dra Mankiewicza.**

Wielki Skład towarów futrzanych
(5407) znajduje się przy
Wodnej ul. Nr. 27.
Philippsohn Holtz.
Rękawiczki paryżskie, obuwie męskie i damskie, pochodzące z pierwszorzędných warsztatów zagranicznych jako też **ubioiry męskie, futra, paletoty, czapki, bieliznę, krawatki i t. p.** poleca po cenach przystępnych
J. Urbankiewicz, Berlińska ul. 32. **W POZNANIU.**
Od 1 stycznia 1874 jest **mierzwa**
od 35 koni do wydzierżawienia. Bliższej wiadomości udzieli się w kantorze **M. S. Auerbach**, Magazynowa ulica 15 w Poznaniu. (6857)
Pojazdy i sanki karety, półkryte wolanty karyolki i bryczki szlaskie plawagi na dwie i cztery osoby poleca pod gwarancją (6846)
A. Machowicz, powoźnik w Bydgoszczy.
300,000 tal.
jest do wypożyczenia na dobre hipoteki dóbr rycerskich w W. Ks. Poznańskim przez **Eugeniusza Wendrinera**, Wrocław, Bahnhofstrasse Nr. 20. (6860)

We wtorek dnia **30 b. m.** o godzinie 10-tę przed południem odbędzie się w **lasach kórnickich** (rewirze Czolowo) **licytacya** na **200 sztuk średniego sosnowego buduleu.**
(6862) **Zarząd leśny.**
Mam zamiar (6861)
FOLWARK
mój **Jerzyce** pod Chelmcam w pow. inowrocławskim, obejmujący 730 mórg mędną pszennej ziemi, z kompletnym żywym i martwym inwentarzem, od St. Jana 1874 r. wydzierżawiać. O bliższych warunkach dowiedzieć się można u właściciela w Komaszczach pod Inowrocławiem.

16 sztuk młodych ciężkich wołów roboczych jest do nabycia w **Dominiu Brzezna** pod Budzaniem. [6841]
W Dom. Nielegowo pod Kościanem można zamawiać **cielaki**
półkiwi holenderskiej, zdadne do chowu; także nabyć można **15 sztuk bydląt młodego** to jest jałowice cielne i woły. (6831)
Urzędnika gospodarczego kawalera, mogącego, zaraz objąć urząd wskaże Wny pan **Golec** w **Bar-todziejach** p. Wągrowcem. (6838)
Pisarzy gospodarczych potrzebuję zaraz lub od Nowego Roku. Osobiste przedstawienie jest koniecznem do **M. Wesołowskiego**, Wodna ulica Nr. 25. (6812)
Urzędnik gospodarczy, kawaler, Polak, który wysłużył wojskowość, władający językiem polskim i niemieckim, zastępujący od 1 października r. b. aż do tego czasu miejsce radcy większych dóbr, poszukuje od 1 stycznia r. p. miejsca. Listy prosi nadsyłać franko pod adresem: **B. K. poste restante Grabów, pow. ostrzeszowski.** (6832)
Młynarz bezenny, który przez lat 14 pracował w 3 młynach parowych i wodnych poszukuje miejsca zaraz lub od 1 kwietnia Chlubne świadectwa ma do dyspozycji. Za skawe oferty uprasza złożyć w ekspedycji Dziennika Pozn. (6864)

Kurs papierów na giełdach berlińskiej i poznańskiej									
Berlin, 22 grudnia									
Niemieckie papiery.									
Dobrow. poź. państw.	4½	101½	z.						
Prusk. poź. akredyt.	4½	105½	p.						
dito dito an.	4	99½	p.						
Oblięgi dingu państwa	3½	92	p.						
Prem. poź. państw. z 1855	3½	121	p.						
Listy zast. wschodnio-pruskie	3½	82	p.						
dito	4	92½	p.						
dito	4½	100½	z.						
dito	5	—	pl.						
Lis. zast. poz. (nowe)	4	90	z.						
dito dito szlaskie	3½	—	p.						
dito lit. A.	4	—	pl.						
dito nowe	4	—	p.						
Zachodnio-pruskie	3½	80½	z.						
dito	4	90½	p.						
dito	4½	99½	p.						
dito II serya	5	104½	p.						
dito nowe	4	89½	p.						
dito	4½	99½	p.						
Listy rent. poznańskie	4	94½	p.						
dito pruskie	4	95½	p.						
dito szlaskie	4	95½	p.						
Akcy bankowe.									
Bergsko-march. bank	4	80	p.						
Berliński bank (stare)	4	66½	p.						
dito dito (nowe)	4	79½	p.						
Berliński stowarz. bank	5	87	p.						
dito dito kasowe	4	30	p.						
Berliński bank lombard	5	38	p.						
Berliński bank meklers.	4	100	p.						
Berliński bank meklers. i produktów	5	102	p.						
Berliński bank produk. i handlu.	4	—	p.						
Wrocław. bank dyskon.	4	74½	p.						
dito prow. weksl.	4	—	z.						
dito wekslowy	4	58½	p.						
Centr. bank budowl.	5	55½	p.						
Centr. bank stowarz.	4	66½	p.						
Darmstadtzki bank	4	163½	pl.						
dito zwany Zettelbank	4	107	p.						
wski bank kredyt. fr.	125	p.							
Niemieć. bank hyp. w Meiningen.	4	100½	p.						
Niem. bank Union.	4	69½	pl.						
Stowarzysz. dyskont.	4	179½	pl.						
Gotajski bank kredyt.	4	98½	p.						
Hanowerski bank	5	103½	p.						
Kwileckiego i Sp. bank	5	52	p.						
Magdeb. stow. bankowe	4	83	z.						
Magdeb. bank pryw.	4	104	z.						
Meinigsaki bank kredyt.	4	112½	p.						
Austr. niemiecki bank	5	140½-41-40½	p.						
Austr. niemiecki bank	4	69	p.						
Wschodnio-niem. bank	5	64	p.						
dito dito produk.	5	21	z.						
Poznański bank prowinc.	4	107½	z.						
Pozn. bank prow. weksl.	4	54	p.						
Pruski bank	4½	203½	p.						
Pruski zakład kredyt.	4	48½	p.						
Prowincjonal. stowarz. dyskont.	5	90½-91	pl.						
Szlaskie stowarz. bank.	4	109	p.						
Tellus, stow. ban. poz.	4	—	p.						
Akcy przemysłowe.									
Berliński kantor drzew.	4	94½	p.						
dito Nordend.	4	12½	p.						
Niemieckie tow. bud.	5	56½	p.						
Stowarzysz. immol.	4	90	p.						
Browar Grätwell	5	67½	p.						
Niem. stow. ind. stalit. A	5	32½	p.						
dito dito lit. B.	5	23	p.						
Dortmund Union (stare)	5	82½	p.						
dito dito (nowe)	5	—	p.						
Huty Hoerder	5	95½	p.						
dito Laura	5	163	p.						
dito Lauchhammer	5	74	p.						
dito Marienhütte	5	74	p.						
dito Massener	4	81	p.						
dito Redenhütte	5	47	p.						
Erdmannsdorfer przędz.	5	55	p.						
Hoffmann'a fabr. wag.	5	51½	p.						
Kramsta fabr.	5	96	p.						
Berlin. Passage.	6	37½	p.						
Akcy zakładowe i obligacye kolei żelaznych.									
Akwizgr. nastrojch.	4	52	p.						
Bergsko-marchijska	4	108-7½-½	p.						
Berliński-zgorzeleńska	4	99	pl.						
dito szczecińska	4	164½	p.						
Czeska kolej zach.	5	200½	p.						
B. zesk. grajewska	5	24½	p.						
Koloński-mińdeńska	4	148½-9½-½	p						
Krefeld-kepińska	5	22	p.						
Galicyjska Karola Lud.	5	101½	p.						
H. ułs.-żoraw.-gubeński.	4	40	pl.						
Hanowersko-altenb.	5	45	p.						
Leodjum-Limbürg.	4	70½	pl.						
Marchijsko-poznańska	4	40½	p.						
Magdeburg-halb.	4	132	p.						
G. rnoszlas. kol. lit. A. C.	3½	187	p.						
dito lit. B.	3½	169½	p.						
Austr.-franc. kolej państw.	5	200-¾-¾	pl.						
Austr. póln. zachodnia	5	118½-½	p.						
dito pol. państw. (Lomb.)	5	99½-100-99½	z.						
Wschodniopruska kol.	4	33	p.						
południowa	4	121½	pl.						
K. i. po praw. br. Odry	4½	68½	p.						
Reichenberg-pard.	4½	14½-7½-7	pl.						
Nadrenska	4	90½	z.						
dito lit. B.	4	25½	p.						
Reńska kolej (Nahe)	5	35½	p.						
Rumunjska kolej	5	96½	p.						
Rosyjska kolej państw.	5	93½	p.						
Schwabe-Union	4	134	p.						
dito zachod.	4	38½	p.						
Starogardzko-poznański.	4	100½	p.						
Warszawsko-bydgoski.	4	—	p.						
Warszawsko-wiedeński.	5	84½	p.						
Berliński-póln. z pr. p.	5	35	p.						
Krefeld-kepiński z pr. p.	6	60	z.						
Halls-zur.-gub. z pr. p.	5	59	p.						
Marchijsko-pozn. z pr. p.	5	68	p.						
Zagraniczne papiery.									
Austr. renta srebr.	4½	65½	p						
dito papier.	4½	61½	pl.						
dito losy z 1854.	4	94½	p.						
dito losy z 1858	fr.	110	p.						
dito losy z 1860	5	93	p.						
dito losy z 1864	fr.	83	p.						
Rosyjsk. poź. prem. 1864	5	136½	p.						
dito dito 1866	5	133	p.						
Rosyjsk.pols. obligacye skarbowe	4	79½	p.						
Pols. listy zast. III em.	4	75½	p.						
dito nowe	5	74½	p.						
dito likwidacyjn.	4	64½	p.						
Ameryk. pożycz. 1861	5	102½	p.						
Ameryk. pożycz. 18-2	6	97	p.						
dito nowa	5	98½	p.						
Renta francuzka	5	93	p.						
Rumunjska pożyczka	8	99	p.						
Pożycz. turecka z r.1865	5	44½	p.						
dito z r.1869	6	—	z.						
Moneta w złocie, srebrze i papierach									
Fryderyksdory	20	113½	p.						
Napoleonsdory	1	5. 10½	p						
Imperyaly	1	5. 16	p						
Dolary	1	—	p.						
Złoto w sztab.funt celn.	—	—	zł.						
Srebra funt celn.	—	—	pl.						
Austr. niemiecki bank	88½	pl.							
Rosyjskie noty bank.	81½	pl.							
Francuskie noty bank.	80½	p.							
Dyskonto wekslowe	5	—							
dito lombardowe	6	—							
Poznań, 23 grudnia.									
Listy rentowe i zastawne.									
Pozn. listy zastawne	3½	94½	z.						
Nowe listy zastawne	4	90½	p.						
Listy rentowe pozn.	4	94½	z.						
Prowinc. obligacye	5	100½	z.						
Powiatowe obligacye	5	100½	z.						
Obligacye miejskie	4½	94½	z.						
dito	4	90	p.						
Szlaskie listy zastawne	3½	100½	p.						
Szlaskie listy r. m	4	—	z.						
Akcy bankowe.									
Berl. stowarz. bank.	5	88	z.						
dito dysk. komand.	4	182	p.						
Wrocl. bank dysk.	4	75	p.						
dito dito wekslowy	4	46	z.						
Kwilecki, Potocki i Sp.	5	50	p.						
Meinigsaki bank kred.	4	—	p.						
Niemieć. bank hipot. w Meining.	4	—	p.						
Wschod.-niem. bank	5	64	z.						
dito produk.	5	20	p.						
Austr. zakład kredyt.	5	141	p.						
Pozn. bank prowinc.	4	103	p.						
dito prow. i weksl.	4	5	z						
Czeska kolej zach. ak. z.	5	—	z.						
Brześć-grajew. ak. z.	5	—	z.						
Kolęj Elżbiety ak. z.	5	—	z.						
Galie. kol. K. Lud. ak. z.	5	101	z.						
Kolęj Rudolfa ak. z.	5	—	z.						
Leodjum-Limbürg. ak. z.	4	18	p.						
Aust. franc. kol. pñst. ak. z.	5	900	z.						
dito póln.-zachod. ak. z.	5	—	p.						
dito pol.-pañst (Lomb.) akcyje zak.	5	100	p.						
Reichenb.-pardub. ak. z.	4½	—	z.						
Rumunjska kol. ak. z.	5	33½	z.						
Rosyjsk. kol. pañst. ak. z.	5	—	z.						
Prus. zakład kredyt.	4	110	p.						
Tellus	4	—	p.						
Pruska poź. ukonsolid.	4	96½	p.						
dito dito.	4½	105½	z.						
Dobrowol. poź. pañst.	4½	101½	p.						
rem. poź. pañst. 1855	3½	121	z.						
Oblięgi dingu państwa	3½	92	z.						
Krajowe koleje.									
Akwizgr.-mastr. ak. z.	4	—	p.						
Berl.-zgorz. ak. z.	4	101	z.						
dito póln. pr. p.	5	—	p.						
Bergsko-marchij. ak. z.	4	107	p.						
Koloński-mind. ak. z.	4	150	z.						
Krefeld-kepiń. ak. z.	4	—	p.						
Halisko-żoraw.-gub. ak. z.	4	44	p.						
dito z praw. pierw.	5	—	p.						
Hanowers.-altenb. ak. z.	5	—	p.						
Mag.-halb. ak. z.	4	—	p.						
Marchijsko-pozn. ak. z.	4	40½	z.						
Dolno-szl.-march. ak. z.	4	—	p.						
Górnosz. lit. A i C. ak. z.	3½	185	p.						
dito lit. B. ak. z.	3½	—	p.						
Wsch. prus. pol. ak. z.	4	—	z.						
Kolęj po pr. br. Odry akcyje zak.	5	—	p.						
Reńska kolej ak. z.	4	141	z.						
dito (Nahe) ak. z.	4	—	p.						
Starogardzko-pozn. ak. z.	4½	100	z.						
Zagraniczne koleje.									
Czeska kolej zach. ak. z.	5	—	z.						
Brześć-grajew. ak. z.									